



adres
anna Bobińska

PSK

London W.13 8 PY
England

++ 2001

per

BOBIŃSKA Anna

2172/US

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ⁺⁺ BOBIŃSKA

Anna

..... T. 2172/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 3, 5. 1-3

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora ✓

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. ✓

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) ✓

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. ✓

III/5 – inne

✓ IV. Korespondencja ✓

.....
.....
.....
.....

✓ V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 3 ✓

✓ VI. Fotografie ksero

II Materiały uzupełniające relację

- „Od Buzutuku do Londynu”, Tygodnik AWS nr 42/1999, oryg., k.1, s.1
- Neurolog A. R. Bobińskiej, Londyn 2001, oryg., k.1, s.2
- J. Mazurkova, Śp. Anna Regina Bobińska kpt. PWSK, „Tydzień” 3.03.2001, oryg., k.1, s.3 (+duplikat)



na półkach



John Allen Paulos

„Analfabetyzm matematyczny i jego skutki”
Gdańsk 1999

W naszej kulturze humanistycznej niewiedza, kim był Homer lub co to jest „Hamlet” kompromituje człowieka w oczach otoczenia, ale nieznanostwo podstaw rachunku prawdopodobieństwa lub całkowego nikomu ujmę nie przynosi. Paulos przekonuje jednak, że ignorancja matematyczna niekiedy mści się na nas nawet w zwykłych sytuacjach życiowych. Nawet jeśli tego nie dostrzegamy, świat jest z natury matematyczny!



Alan Baddeley

„Pamięć. Poradnik użytkownika”

przeł. Elżbieta Kołodziej-Józefowicz
Warszawa 1999

Skomplikowany mechanizm zapamiętywania autor stara się przedstawić w sposób zrozumiały dla laika. Nie unika przy tym omawiania niektórych ważnych kwestii szczegółowych, interesujących zazwyczaj tylko specjalistów. Z lektury wynieść można nie tylko wiedzę teoretyczną, ale także wskazówki, jak zachować własną pamięć w dobrym stanie do późnych lat życia.



Matthew Sweeney, John Hartley

„Jak pisać dobrą poezję”

przeł. Barbara Formas
Kraków 1999.

Jest nader wątpliwe, by ktoś po lekturze tej książki zaczął pisać dobrą poezję. Z pewnością jednak ustrzeże ona niejednego przed pisaniem złej poezji. A jeśli publikacja Sweeneya i Hartleya komuś z talentem pomoże odnaleźć właściwą drogę, to można będzie mówić o sukcesie.

LES



Skarby polskiej ziemi

Niektóre są cenione jako ozdoby i chętnie widziane w wyrobach jubilerskich. Wiele innych znajduje zastosowanie w przemysłach metalurgicznym, chemicznym, elektrotechnicznym, papierniczym, farmaceutycznym czy w rolnictwie. Przedstawione na barwnych zdjęciach w tomie „Minerały Polski” – po prostu cieszą oko i choćby dlatego warto mieć tę publikację u siebie na półce.

Książek o minerałach wydano w przeszłości wiele, ale ta bodaj po raz pierwszy skupia się wyłącznie na skarbach zgromadzonych w polskiej ziemi. Prof. Wiesław Heflik i dr Lucyna Natkaniec-Nowak zebrali wiadomości na temat ok. 150 minerałów występujących naszym krajem, a także kilku nie zawsze spotykanych w Pol-

sce, ale noszących nazwy nadane ku pamięci wybitnych Polaków. Informacje dotyczą ich własności, miejsc występowania i sposobów wykorzystania. Jest to więc cenny przewodnik dla wszystkich miłośników zbierania okazów geologicznych. Z pewnością przyda im się też wprowadzenie na temat sposobów badania i oceny minerałów.

Książka została wydana z okazji obchodów 80-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, z którą związani są oboje autorzy.

LES

Wiesław Heflik,
Lucyna Natkaniec-Nowak
„Minerały Polski”
Kraków 1998

Od Buzułuku do Londynu

Historia kilku tysięcy ochotniczek, które uwolnione jesienią 1941 r. z sowieckich łagrów i więzień znalazły się Buzułuku w Orenburskiej Obłasti i wstąpiły do formowanej polskiej armii, oczekiwała się pełnego opracowania. Anna Bobińska była w grupie pierwszych ochotniczek, które zameldowały się w kwaterymistrzostwie Dowództwa Polskich Sił Zbrojnych w Buzułuku. Zorganizowane w Pomocniczej Służbie Wojskowej Kobiet (PWSK) przeszły z 2 Korpusu WP przez Iran, Irak, Palestynę, Egipt, Włochy i zakończyły służbę w 1949 r. w Wielkiej Brytanii.

Są w tej książce fragmenty dramatyczne, jak opisy epidemii tyfusu plamistego w Kermine, miejscu stacjonowania 7 DP, gdzie zmarło 378 chorych i relacje pełne radości i nadziei.

Książka, dzieło życia 99-letniej autorki mieszkającej w Londynie, jest nieocenionym kompendium wiedzy o kobietach w polskich mundurach w WP w ZSRR, na Środkowym Wschodzie, we Włoszech i w Wielkiej Brytanii. Najpełniejszym z dotychczasowych opracowań, dodatkowo zilustrowanym dziesiątkami nieznanymi w większości zdjęć.

MKL

„Pomocnicza Wojskowa Służba Kobiet 2 Korpusu 1941–1945”

Zebrała i opracowała Anna Bobińska
Warszawa 1999

w kinie

Bogaty przedsiębiorca obchodzi 60. urodziny. Na przyjęcie, które odbywa się w jego wiejskiej posiadłości przybywają licznie krewni i przyjaciele. Kiedy przychodzi do toastów, najstarszy syn jubilata, Christian, wygłasza mowę oskarżając ojca o nieuczynne czyny. Zmieszani goście próbują zlekceważyć to wystąpienie i bawią się dalej. Christian nie ustępuje. Z pomocą służby ukrywa wszystkie kluczyki do samochodu. Nikt nie może uciec przed prawdą.

Thomas Vinterberg jest kolejnym reżyserem, który podobnie jak Lars von Trier („Idioci”), zrealizował swój obraz według

„Festen”

reż. Thomas Vinterberg

reguł Dogmy, spisu zasad opracowanych przez duńskich filmowców, a nakazujących jak najdalej posuniętą autentyczność w realizowaniu filmów.

„Festen” był ciepło przyjęty przez zachodnią krytykę i publiczność. Film Vinterberga otrzymał Nagrodę Specjalną Jury na Festiwalu Filmowym w Cannes w 1998 r.

PG



++
BOBIŃSKA Anna Regine

PSK
II Kompu

II - 2

S.†P.

ANNA REGINA BOBIŃSKA

oficer PSK
więzień sowiecki w latach wojny
urodzona 23 września 1900 r.,
zmarła 16 stycznia 2001 r.

Działaczka w Kole Kobiet Żołnierzy, współautorka Albumu PSK i autorka książki pt. „Pomocnicza Wojskowa Służba Kobiet 2 Korpusu 1941-1945”.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele NMP Matki Kościoła,
2 Windsor Rd., London W5 we wtorek 23 stycznia 2001 r. o godz. 13.45,
po czym nastąpi spopielenie w Mortlake Crematorium.

Kochaną Ciocię Hanię żegna z głębokim żalem

RODZINA W ANGLII, POLSCE I STANACH ZJEDNOCZONYCH

Zamiast kwiatów prosimy o dary na Instytut i Muz. im. gen. Sikorskiego.

ZO

przyjaciółka H. Martiniere
Londyn 12 II 2001

D.Kw. II 2001.

Śp. Anna Regi kpt. PWSK

Tak żywo mamy w pamięci uroczyste nabożeństwo w polskim kościele na Ealingu pod koniec ub. roku, kiedy to wraz z Panią Anną, otoczoną liczną rodziną i przyjaciółmi, dziękowaliśmy Bogu za dar Jej długiego stuletniego życia. Idąc główną nawą kościoła Pani Anna witała uśmiechem znajome twarze. Pamiętamy ciepłe słowa kapłana i wzruszenie Jubilatki przyjmującej błogosławieństwo Ojca Świętego.

Patrząc na tę skromną, pełną życia postać nikt z obecnych nie pomyślał, że był świadkiem uroczystego pożegnania Seniorki, która tak nagle odeszła 16 stycznia 2001 roku, zostawiając na biurku przygotowany do wysłania „jutro” list.

Śp. Anna R. Bobińska przyszła na świat na Polesiu 9 września 1900 roku w majątku Szpitale, jako córka małżonków Adama i Heleny z domu Rossudowskiej.

W roku 1914 zawierucha I wojny światowej zmusiła całą rodzinę do ucieczki, by zrzędzeniem losu znaleźć się w Moskwie i tam przeżyć rewolucję październikową.

Istniejąca w Moskwie III Szkoła Żeńska Komitetu Polskiego przyjęła do grona uczennic śp. Annę. W roku 1918, po ukończeniu tej szkoły, wraz z rodziną wróciła do wolnej Polski. Z samozaparciem, mimo ruiny i zgliszczy rodzinnego majątku, kontynuowała dalszą naukę w Gimnazjum Ogólnokształcącym w Warszawie – w roku 1921 zdała egzamin maturalny. Ja-

ko studentka Wyższej Szkoły Ogrodniczej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie uzyskała dyplom, z odznaczeniem, w 1926 roku. Nie przypuszczała wtedy, że wkrótce, po wczesnej śmierci matki, stanie przy ojcu jako jego najważniejsza pomoc w zarządzaniu majątkiem. Jej zdobyta wiedza naukowa, pracowitość, umiłowanie tej ziemi sprawiły, że majątek rodzinny coraz bardziej się rozwijał. „Świt budził mnie do pracy, późna noc kładła do snu” – wspominała.

A gdy niepodległa Polska kroczyła do odbudowy swego istnienia po 123 latach niewoli – tragiczny rok 1939 zdruzgotał wysiłek i powołał to pokolenie do ponownej walki o niepodległość.

Śp. Anna aresztowana przez Sowietów, skazana na pięć lat więzienia aż do tzw. „amnestii”, dzieliła los skazańców w łagrze POT-ma Mordowska ASSR. Piątego września 1941 roku z siedmioma towarzyszami dotarła do Buzułuku, gdzie powstawały Polskie Siły Zbrojne oraz Pomocnicza Służba Kobiet.

Około 5 tysięcy kobiet przybyłych z więzień, łagrów i posiołków przemierzało razem z wojskiem Irak, Iran, Palestynę i Egipt. W Palestynie śp. Anna skończyła instruktorski kurs dla kadry dowódczej PWSK, gotowej do pracy organizacyjnej. Już w Buzułuku rozpoczęło się szkolenie ochotniczek do biur, świetlic, szpitali, kuchni itd. Śp. Anna bierze czynny udział w tym szkoleniu. W marcu 1942

ina Bobińska



Anna R. Bobińska

roku ewakuowano wojsko i PSK na Śr. Wschód. W Bagdadzie umieściła się część Sztabu Armii WP z biurami. Ochotniczki zatrudnione w tych biurach weszły w skład Kompanii PSK Bagdad – zastępczynią komendantki kompanii mianowano śp. Annę. Doceniając wydajną pracę i zdolności organizacyjne 1 lipca 1943 roku śp. Anna otrzymała stopień ppor. PSK. W grudniu 1943 roku zakończono szkolenie oddziałów PSK przeznaczonych do pracy na włoskim froncie. A gdy 10 czerwca 1944 roku przybył do Włoch Inspektorat PWSK – wśród obsady personalnej Inspektoratu śp. Anna obejmuje referat ewidencyjny. Po zakończeniu wojny 15 marca 1946 roku, z roz-

kazu Naczelnego Wodza Bórkomorowskiego, ppor. Anna Bobińska otrzymała awans na stopień porucznika. W październiku 1946 roku transporty wojskowe odpływają do Anglii. Oddziały PSK zostały skierowane do obozu w Foxley w Walii. Śp. Anna przebywała tam i pracowała do demobilizacji. Wybierając emigrację rozpoczęła nowy etap w swoim życiu. Pracując zapewniła sobie byt i niezależność. A gdy w 1959 roku zostało zorganizowane „Koło Kobiet Żołnierzy na Zachodzie” natychmiast włączyła się w jego działalność, należąc od 1968 roku przez długie lata do Zarządu Koła. Po podjęciu decyzji opracowania historii PWSK powołano Komisję Historyczną, która jednak po pewnym czasie zgłosiła rezygnację. Nie mogła się z tym faktem pogodzić śp. Anna i podjęła samotny trud zbierania materiału, aby przekazać historii i potomności obraz niezwyklej działalności Kobiet Żołnierzy w czasie II wojny światowej. Długo trwały żmudne poszukiwania odpowiednich źródeł. W wyniku tej benedyktyńskiej pracy, zakończonej w ostatnich latach Jej życia, ukazała się książka autorstwa śp. Anny Bobińskiej pt. „Pomocnicza Służba Kobiet 2 Korpusu 1941-1945”. (Pisaliśmy o tej książce w „Tygodniu Polskim” – przyp. red.). Podarowała swój wysiłek, swoją książkę, by treść jej, zaskakująca ogromem informacji, posłużyła historykom do dalszych opracowań.

Przepełniona miłością do Ojczyzny pracowała dla niej z całym oddaniem, wierna hasłu – Bóg, Honor i Ojczyzna.

Uznając jej ofiarną pracę nadano śp. Annie Bobińskiej Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, za zasługi w czasie wojny. W roku 1969 za pracę społeczną na emigracji Srebrny Krzyż Zasługi. W roku 1979 Złoty Krzyż Zasługi. Dwudziestego grudnia 1990 roku z okazji zakończenia działalności Rządu RP na uchodźstwie – awans na Kapitała PWSK.

Śp. Anna nie miała zwyczaju narzekania na swój los. Trudne przeżycia wojenne były dla Niej, jak mówiła, twardą, ciekawą i poręczającą lekcją – poszerzyły Jej wiedzę o człowieku, o świecie oraz umocniły wiarę w Opatrzność Bożą. Miała swoje wyraźne zdanie, a w wydawaniu opinii prezentowała łagodność właściwą Jej wiekowi i doświadczeniu życiowemu. Nad podziw aktywna do ostatnich dni, z doskonałą pamięcią, przeżywała swoją codzienność pożytecznie i ciekawie. W zaciszu swego skromnego mieszkania wiele pisała, dużo czytała interesując się wydarzeniami w świecie, szczególnie w Polsce. Mimo pozornego chłodu miała wrażliwą duszę. Z rozrzewnieniem, głosem z lekkim kresowym akcentem, wspominała rodzinny dom i ten urok Polesia – zimą skutego lodem, wiosną pachnącego jaskrawością kwiatów, otoczonego szumiącym borem. Tak wiele z tego co kochała, za czym tęskniła zostało bezpowrotnie stracone. Jednak największym smutkiem Jej życia był fakt zaginięcia ojca, aresztowanego przez NKWD oraz brata oficera WP, który poległ w początkach wojny w Polsce – ale bała się słabości, by ta nie odebrała Jej siły – w modlitwie koła swój ból. Darzona serdeczną miłością rodziny, ciesząca się szacunkiem otoczenia – odeszła do Pana...

Non Omnis Moriar

JANINA MAZURKOWA

Śp. Anna Regi kpt. PWSK

Jak żywo mamy w pamięci uroczyste nabożeństwo w polskim kościele na Ealingu pod koniec ub. roku, kiedy to wraz z Panią Anną, otoczoną liczną rodziną i przyjaciółmi, dziękowaliśmy Bogu za dar Jej długiego stuletniego życia. Idąc główną nawą kościoła Pani Anna witała uśmiechem znajome twarze. Pamiętamy ciepłe słowa kapłana i wzruszenie Jubilatki przyjmującej błogosławieństwo Ojca Świętego.

Patrząc na tę skromną, pełną życia postać nikt z obecnych nie pomyślał, że był świadkiem uroczystego pożegnania Seniorki, która tak nagle odeszła 16 stycznia 2001 roku, zostawiając na biurku przygotowany do wysłania „jutro” list.

Śp. Anna R. Bobińska przyszła na świat na Polesiu 9 września 1900 roku w majątku Szpitala, jako córka małżonków Adama i Heleny z domu Rossudowskiej.

W roku 1914 zawierucha I wojny światowej zmusiła całą rodzinę do ucieczki, by zrządzeniem losu znaleźć się w Moskwie i tam przeżyć rewolucję październikową.

Istniejąca w Moskwie III Szkoła Żeńska Komitetu Polskiego przyjęła do grona uczennic śp. Annę. W roku 1918, po ukończeniu tej szkoły, wraz z rodziną wróciła do wolnej Polski. Z samozaparciem, mimo ruiny i zgliszczy rodzinnego majątku, kontynuowała dalszą naukę w Gimnazjum Ogólnokształcącym w Warszawie – w roku 1921 zdała egzamin maturalny. Ja-

ko studentka Wyższej Szkoły Ogrodniczej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie uzyskała dyplom, z odznaczeniem, w 1926 roku. Nie przypuszczała wtedy, że wkrótce, po wczesnej śmierci matki, stanie przy ojcu jako jego najważniejsza pomoc w zarządzaniu majątkiem. Jej zdobyta wiedza naukowa, pracowitość, uciążliwość tej ziemi sprawiły, że majątek rodzinny coraz bardziej się rozwijał. „Świt budził mnie do pracy, późna noc kładła do snu” – wspominała.

A gdy niepodległa Polska kroczyła do odbudowy swego istnienia po 123 latach niewoli – tragiczny rok 1939 zdruzgotał wysiłek i powołał to pokolenie do ponownej walki o niepodległość.

Śp. Anna aresztowana przez Sowietów, skazana na pięć lat więzienia aż do tzw. „amnestii”, dzieliła los skazańców w łagrze POT-ma Mordowska ASSR. Piątego września 1941 roku z siedmioma towarzyszami dotarła do Buzułuku, gdzie powstawały Polskie Siły Zbrojne oraz Pomocnicza Służba Kobiet.

Około 5 tysięcy kobiet przybyłych z więzień, łagrów i posiołków przemierzało razem z wojskiem Irak, Iran, Palestynę i Egipt. W Palestynie śp. Anna skończyła instruktorski kurs dla kadry dowódczej PWSK, gotowej do pracy organizacyjnej. Już w Buzułuku rozpoczęło się szkolenie ochotniczek do biur, świetlic, szpitali, kuchni itd. Śp. Anna bierze czynny udział w tym szkoleniu. W marcu 1942

na Bobińska



Anna R. Bobińska

roku ewakuowano wojsko i PSK na Śr. Wschód. W Bagdadzie umieściła się część Sztabu Armii WP z biurami. Ochotniczki zatrudnione w tych biurach weszły w skład Kompanii PSK Bagdad – zastępczynią komendantki kompanii mianowano śp. Annę. Doceniając wydajną pracę i zdolności organizacyjne 1 lipca 1943 roku śp. Anna otrzymała stopień ppor. PSK. W grudniu 1943 roku zakończono szkolenie oddziałów PSK przeznaczonych do pracy na włoskim froncie. A gdy 10 czerwca 1944 roku przybył do Włoch Inspektorat PWSK – wśród obsady personalnej Inspektoratu śp. Anna obejmuje referat ewidencyjny. Po zakończeniu wojny 15 marca 1946 roku, z roz-

kazu Naczelnego Wodza Bór-Komorowskiego, ppor. Anna Bobińska otrzymała awans na stopień porucznika. W październiku 1946 roku transporty wojskowe odpływają do Anglii. Oddziały PSK zostały skierowane do obozu w Foxley w Walii. Śp. Anna przebywała tam i pracowała do demobilizacji. Wybierając emigrację rozpoczęła nowy etap w swoim życiu. Pracując zapewniła sobie byt i niezależność. A gdy w 1959 roku zostało zorganizowane „Kolo Kobiet Żołnierzy na Zachodzie” natychmiast włączyła się w jego działalność, należąc od 1968 roku przez długie lata do Zarządu Koła. Po podjęciu decyzji opracowania historii PWSK powołano Komisję Historyczną, która jednak po pewnym czasie zgłosiła rezygnację. Nie mogła się z tym faktem pogodzić śp. Anna i podjęła samotny trud zbierania materiału, aby przekazać historii i potomności obraz niezwyklej działalności Kobiet Żołnierzy w czasie II wojny światowej. Długo trwały żmudne poszukiwania odpowiednich źródeł. W wyniku tej benedyktyńskiej pracy, zakończonej w ostatnich latach Jej życia, ukazała się książka autorstwa śp. Anny Bobińskiej pt. „Pomocnicza Służba Kobiet 2 Korpusu 1941-1945”. (Pisaliśmy o tej książce w „Tygodniu Polskim” – przyp. red.). Podarowała swój wysiłek, swoją książkę, by treść jej, zaskakująca ogromem informacji, posłużyła historykom do dalszych opracowań.

Przepełniona miłością do Ojczyzny pracowała dla niej z całym oddaniem, wierna hasłu – Bóg, Honor i Ojczyzna.

Uznając jej ofiarną pracę nadał śp. Annie Bobińskiej Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, za zasługi w czasie wojny. W roku 1969 za pracę społeczną na emigracji Srebrny Krzyż Zasługi. W roku 1979 Złoty Krzyż Zasługi. Dwudziestego grudnia 1990 roku z okazji zakończenia działalności Rządu RP na uchodźstwie – awans na Kapitana PWSK.

Śp. Anna nie miała zwyczaju narzekania na swój los. Trudne przeżycia wojenne były dla Niej, jak mówiła, twardą, ciekawą i pouczającą lekcją – poszerzyły Jej wiedzę o człowieku, o świecie oraz umocniły wiarę w Opatrzność Bożą. Miała swoje wyraźne zdanie, a w wydawaniu opinii prezentowała łagodność właściwą Jej wiekowi i doświadczeniu życiowemu. Nad podziw aktywna do ostatnich dni, z doskonałą pamięcią, przeżywała swoją codzienność pożytecznie i ciekawie. W zaciszu swego skromnego mieszkania wiele pisała, dużo czytała interesując się wydarzeniami w świecie, szczególnie w Polsce. Mimo pozornego chłodu miała wrażliwą duszę. Z rozrzewieniem, głosem z lekkim kresowym akcentem, wspominała rodzinny dom i ten urok Polesia – zimą skutego lodem, wiosną pachnącego jaskrawością kwiatów, otoczonego szumiącym borem. Tak wiele z tego co kochała, za czym tęskniła zostało bezpowrotnie stracone. Jednak największym smutkiem Jej życia był fakt zaginięcia ojca, aresztowanego przez NKWD oraz brata oficera WP, który poległ w początkach wojny w Polsce – ale bała się słabości, by ta nie odebrała Jej siły – w modlitwie koła swój ból. Darzona serdeczną miłością rodziny, ciesząca się szacunkiem otoczenia – odeszła do Pana...

Non Omnis Moriar

JANINA MAZURKOWA



-1-

Wpłynęło dnia 5.9.
L.dz. 2749 WSK 2000
P.I.

Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.

ul. Wielkie Gąbary 2

87-100 Toruń.

[Zaadresowane do ARojardiny]

Małowna Paris,

List Pani pisany do Haliny Polinewskiej do Zielonej Góry
w sprawie przekazania do Fundacji Archiwum Pomorskie-
go nawiązki kalendarz z Pomocniczej Wojskowej Służby
Kobiet odznaczonych orderem Virtuti Militari przesyła
do mnie drogą przesyłką do Londynu. Niestety, również
najbliższy sąsiad, tudzież mi b. bolić, Pani powie,
ze względu na stan zdrowia i wiek. Podaję jednak
skromne słowne informacje - może się przydać.
Kalendarz który przysłała do Pomocniczej Służby Wojskowej
Kobiet w ZSRR z wizjami i fotografiami, orientowane przebiegiem
za pracę w ZWZ-AK weryfikowały wójskowe służby prężniej
w Studium Polchi Podziemnej - 11 LEOPOLDA Rd. LONDON
W.5 3PB. Great Britain i tam są ich dokumenty z tego
okresu.

za pracę w 2 Korpusie żadna z kalendarzów tak wyrobiszego
odznaczenia nie otrzymała. O kalendarzom nadany został
Kryz Walecznych, ich nawiązki wymierzone są w listach
"Pomocnicze Wojskowe Służby Kobiet 2 Korpusu" na str. 271.

W sierpniu 1945 r. przyjeżdżamy do Włoch do Z. Kasperaka z Obow Oberlangen. Prace ich w A.K. weryfikował gen. Bełomysłowski. Adres ich poprzedni. Myślałem że najpierw byliby napisali usgual do Studium Polityki Podziemnej.

Mam u Ciebie fotokopie odnalezienia mojej kuzynki Haliny z Bańkowskich Romanowej (żony maj. Karimiera Romana). Była w A.K. przez całą czas w Warszawie. Może więc jest w Paris rezydencji, a ja kartę ma piękną pokrytą na wsteczki wypadła. Jej siostrą Danuta Bańkowska za pracę w A.K. przebywała 10 lat w więzieniu Polskiej Ludowej. Halina zmarła w Warszawie 16. 6. 1987 r. Danuta Bańkowska żyje, mieszka w Warszawie, poświęciła czas na Licyon Bronistawy Wytouchowej jest w książce „Pamięć i świadomość w życiu kobiet z kuzynką”, dotychczas nie wydrukowana. Książka VIRTU MILITARI - opis. oraz ~~opis~~ opis nekrologu Yaliny Szabatowskiej. Przez całą czas w czasie wojny była w Warszawie. Opis jej pracy znajduje się w piśmie INNOWACJE - Przegląd Techniczny Nr. 38/76 str. 31 Szkice, „W cieniu Kolumbów”, Donat Zatoński.

Ten materiał wiatać w domu, bądź się z niego o ile przyda się Paris. Może uda ci się nawiązać kontakt z Studium Polityki Podziemnej.

ignobilis

Łgees wydział Kancelarii i Prowizji

Anna Bobrowska

1, St Leonards Rd.
Flat 2
LONDON. W13 8PW.
England

Przepraszam za papier, ale linia wamy dotychczasowa

Wpłynęło dnia 5.9.

L.dz. 27.09 WSK 2000

Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.

ul. Wielkie Gąbary 2

87-100 Toruń.

[Zaadresowane do A. Rogardiny]

Małowna Pani,

List Pani pitany do Haliny Polinewskiej do Wielkiej Gony
w sprawie przekazania do Fundacji Archiwum Pomorskie-
go nawiązań kalendarz z Pomocniczej Wojskowej Stuby
Kobiet odznaczonych orderem Virtuti Militari przysłał
do mnie drogą skrzynką do Londynu. Niestety, zostało
najniebezpieczniej zgubił. Trudno mi być sobie Pani powierze.
ze względu na stan zdrowia i wiek. Proszę jednak
skazać mnie ~~o~~ informacje może się już znajdować.
Kalendarz który przysłał do Pomocniczej Wojskowej
Kobiet w ZRR z wizjami i zdjęciami, orientowane przez NKWD
za pracę w ZWZ-AK weryfikowały wóz strobos prężniej
w Studium Polki Podziemnej - II LEOPOLDA Rd. LONDON
W.5 3PB. Great Britain i tam są ich dokumenty z tego
okresu.

za pracę w 2 korpusie żadna z kobiet niech tak wyjechała
odznaczona nie otrzymała. 8 kalendarzami nadany został
Kryzys Walecznych. Tak nawiązań wymieniane są w książce
"Pomocnicza Wojskowa Stuba Kobiet 2 Korpusu" na str. 271.

B.332

W sierpniu 1945 r. przybyły do Włoch do Z. Kosterance z Obcom Oberlangen. Prace ich w A.K. weryfikował gen. Betermowski. Adres ich poprzedni. Myśli ich najlepiej byłoby napisać wprost do Studium Polityki Podziemnej.

- v Mam u siebie fotokopia odnośnie mojej Kuryaki Haliny z Banikowskich Romanowej (zamy mojej Karimierza Romanowej). Była w A.K. przez cały czas w Warszawie. Moim więc jest w Paris ewidentnie ci i Kartę ma pichnis pozycja na wszelki wypadek. Jej siostrą Danuta Banikowska za pracę w A.K. przesiedziła 16 lat w więzieniu Polskiej Ludowej. Halina zmarła w Warszawie 16. 6. 1987 r. Danuta Banikowska żyje, mieszka w Warszawie, powiadomisz chętnie. Zyciorys Bronisławy Wysockiej jest w książce „Pamięć i świadomość” w serii Kobiety z Kurykami, czterech świadectw i wspomnień. Kacię VIRTUTI MILITARI - odprisa. ~~Właśnie~~ odprisa nekrologu Yanny Szabatowskiej. Prac cały czas w emigracji w Niemczech była w Warszawie. Opie jej pracy znajduje się w piśmie „JANOWACJE - Przegląd Techniczny Nr. 38/76 str. 31 Szkice, w „Kalendarium Kolombów”, Donat Zatoński.

Ten materiał wstawić w domku, bądź się usunąć o ile będzie się Panu. Może uda ci się uzyskać kontakt z Studium Polityki Podziemnej.

^{agrobis.} Tęże wyprawy haucula i Prowoici

Anna Bobrowska.

1, St. Leonards Rd.
Flat 2
LONDON. W13 8PW.
England

Przytoczam za papier, ale nie wiem jak to wygląda.

London 7. XI. 2000r.

Wpływa data 10. XI. 1
Licz. 3528 / 482 / 100
D. 12.

Szanowna Pani -

W związku z listem otrzymanym z Polski od
Kod. Haliny Polinewskiej w sprawie przekazania
do Archiwum w Toruniu ^{dokumentów} Kolejanki Którym na-
dany został order Virtuti Militari w czasie
II wojny światowej, odrazu wystąpiłam odpowiedź
do Archiwum na ręce Szanownej Pani.
Do dnia dzisiejszego nie otrzymałam odpowiedzi
czy wystawiła papierowy dowód do ręki Pani.
Upewniam się proszę o odpowiedź

Anna Bobińska

adres: Anna Bobińska
Flat 2 1st. Leonards Rd.
LONDON W13 8PN.
ENGLAND.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń, dnia 15 XI 2000r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Kopie

Pani Anna Bobińska
I. St. LEONARDS Rd. Flat 2
LONDON W. 13 8 PN.

1.dz.3550/WSK/2000

Wielce Szanowna Pani,

Tak bardzo pragnę powiedzieć „Kochana Pani Anno”. W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej serdecznie dziękuję za przysłane materiały archiwalne do Fundacji. Z całego serca przepraszam i wyjaśniam iż nie rozumiem co mogło stać się z moją korespondencją wysłaną do Pani 11- 12 X br. Tak bardzo się ucieszyłam, że napisała Pani do nas. Ten kontakt zawdzięczam Pani Halinie Poliszewskiej, którą zapoznałam w Zielonej Górze. Droga Pani, uprzejmie informuję, że na podstawie Pani pierwszego listu założyłam w Archiwum WSK Pani teczkę osobową o numerze inwentarza 2172/WSK. Pisałam poprzednio i teraz bardzo proszę o napisanie własnej relacji ze służby wojennej w PWSK. Proszę także o Pani zdjęcie. W naszym Archiwum posiadamy w depozycie kilka egzemplarzy książki pt. „Pomocnicza Służba Kobiet 2 Korpusu 1941- 1945”.

Ja kupiłam dla siebie jeden egzemplarz, gdybym tak mogła uzyskać od Pani karteczkę- dedykację! Czy może nam Pani przekazać w darze dla Fundacji jeden egzemplarz? Będzie to cenny nabytek dla naszej biblioteki.

Wysyłam Pani materiały informujące o działalności Fundacji oraz Memoriału generał Marii Wittek.

Serdecznie pozdrawiam Panią, życzę wiele zdrowia i pogody ducha z nadzieją przyjaznej współpracy z naszym archiwum.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
mgr Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

Toruń 8 XII 2000 r.

Szanowna Pani

Anna Bobińska

I. St. LEONARDS Rd. Flat 2

LONDON W. 13 8 PN

nr k. sta
3420/WSK

Szanowna Pani,

Przesyłamy serdeczne świąteczne życzenia od p. prof. Elżbiety Zawackiej i pracowników Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”. Jednocześnie dziękujemy bardzo za kopię przesłanych dokumentów Pani kuzynki Romanowej.

W nawiązaniu do listu dokumentalistki Anny Rojewskiej, wysłanym do Pani dnia 15 listopada br., z prośbą o relację i zdjęcie dołączamy także prośbę, o ile jest to możliwe, o przesłanie nam relacji o służbie Pani kuzynki Romanowej. Interesuje nas także czy wie Pani coś o Jadwidze Bobińskiej jakoby odznaczonej Virtuti Militari. Czy jest to może Pani krewna?

Będziemy wdzięczni za wszelkie uzyskane od Pani informacje.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Dorota Kromp
mgr Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Szanowna Pani!

Zbliża się miodowy miesiąc
Święt Bożego Narodzenia. Z tej
okazji pragniemy gorąco i ser-
tecznie życzyć dużo zdrowia,
męstwa, radości i pogodny
ducha. A w Nowym 2001
Roku, rozpoczynającym trzeci
tydzień, dużo pomyślno-
ści i wspaniałości.

Dorota Krump

Ź ja mi dotychczas z całego
serca do tych życzeń
Serbka Zawsze



A. Babińska
1, St. Leonards Rd. London W.13 SPN,
England.

V. Nazwiskowe karty
informacyjne

1924.

7. 2 172 / LSK

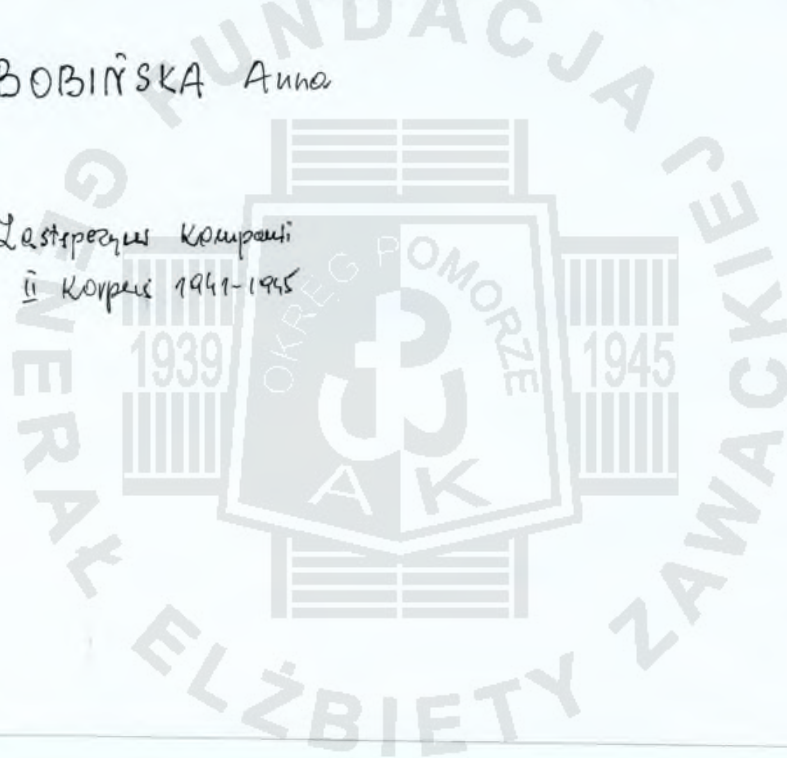
4SK

PSK

por. BOBIŃSKA Anna

Łęstreczki kompani
II Korpus 1941-1945

A. Roj 2000





i

PSK

por. BOBIŃSKA ANNA

Kierowniczka referatu ewidencji w czasie
kompanii śródkiej 2 Korpusu PSK

Źródło:

S. Bieganski i A. Sekuta, Polski wysiłek zbrojny... Łódź Prace Kongresu... -
Łódź 1945, pod red. E. Szarepanika, s. 113

7.06.2003

1

T. 2172/USK

PSK
we Zschwalen

44

Anna Psobinowa

Opracowanie historyczne i album do Galerii
wskazujący historię drogi transportowej
i kościoła PSK w jej Hojnie Świątowej (we Zschwalen)

T. 2172 / 148

Yrak
PSK

H
Bobinska Anna

nr 1910?

mf H Pichowska - Cieslowska
2. XII 93

adiantantka w Pieloniarz
1941-43 w Rosji i Yraku
i Palestynie

do domu mieszka w Anglii
Londyn

LONDON W13 podatek
1 Leonard's Rd H. Pichowska
- Cieslowska

tel: 01 997 2125 14-12 II 1994



i Inspektoratu.

ntki,

lalniny Zawodzińskiej

toratu oraz Starszej

i Wojskowego

izby Zdrowia

lmy Lasko

erów

pektoracie.



Plk B. Wyslouehowa,
Inspektorka PWSK 2 Korpusu
Kpt M. Olechnowicz Maszrak,
zastępczyni inspektorki i ref. organizacyjna



Por. R. Lewandowska-Kozakowska, ref. PWSK
w Bazie 2 Korpusu i kpt. Anda Fedorow Ciec-
zyńska (z prawej) komendantka komp. sani-
tarnej PWSK szpitala wojennego nr 1/5
Por. A. Bobińska, ref. ewidencyjna



Por. M. Winiarzowa Rudnicka,
adjuwantka i ref. personalna
Por. S. Kowalska, ref. wyszkolenia



BOBIŃSKA Anna

